

BÓG STWORZYŁ...



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 29 czerwca

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Rdz 1,1-3,24; Dz 17,28; Ps 148,1-14; 24,1; Rdz 4,1-9; Mt 22,37-39; Ap 14,7.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Kto gnębi nędzarza, lży jego Stwórcę; lecz czci go ten, kto lituje się nad biednym” (Prz 14,31).

Czy kiedykolwiek pracowałeś nad czymś, by stworzyć coś nowego — nie zwykłe dzieło sztuki, jakiś ładny wyrób rzemieślniczy, smaczne danie czy cokolwiek innego wymagającego pomysłowości — tylko po to, by zostało to odrzucone przez kogoś, dla kogo to zrobiłeś? Jeśli tak, to możesz poczuć choćby odrobinę tego, czego Bóg doświadczył, gdy stworzył ten świat i powołał do życia ludzi, aby wkrótce to, co stworzył, zostało skażone przez grzech.

Biblia mówi, że świat stworzony z wielką starannością przez Boga był bardzo dobry. To, co Bóg czuł wobec swojego stworzenia, wynika jasno ze sprawozdania znajdującego się w 1., 2. i 3. rozdziale *Księgi Rodzaju*. To jest kontekst, w którym powinniśmy poznawać historię upadku opisaną w 3. rozdziale *Księgi Rodzaju* oraz cierpienie Boga konfrontującego się z ludźmi, których stworzył.

Jest rzeczą niezwykłą to, że Bóg nadal miłuje nasz świat, pomimo tysięcy lat dziejów grzechu, przemocy, niesprawiedliwości i jawnego buntu. Jeszcze istotniejsze jest to, że Bóg wdrożył realizację planu odkupienia i odrodzenia świata. Dał nam, jako wierzącym, pewną rolę do odegrania w Jego szerokim planie. Owszem, jesteśmy odbiorcami Jego łaski, ale dzięki łasce, której dostąpiliśmy, otrzymaliśmy także zadanie współdziałania z Panem. Jest to wielki i święty obowiązek!

Ten świat i całe życie na nim — także nasze życie i wszystko, co z nim robimy, jak również życie wszystkich ludzi wokół nas i nasze wzajemne oddziaływanie na siebie, życie jako takie i to, jak najlepiej z niego korzystać — zaczyna się od Boga, „albowiem w nim żyjemy i poruszamy się, i jesteśmy” (Dz 17,28).

Oto jak zaczyna się historia biblijna: „Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię” (Rdz 1,1). Fakt, iż Bóg powołał świat do istnienia swoim słowem, świadczy o potędze i sposobie działania, jakich nawet nie jesteśmy w stanie sobie wyobrazić.

Ale Bóg nie stwarzał z daleka, był bowiem osobiście zaangażowany, zwłaszcza gdy stwarzał pierwszych ludzi (zob. Rdz 2,7).

Przeczytaj opis stworzenia pierwszych ludzi w Rdz 1,26-31. Co ważnego mówi nam to sprawozdanie o Bogu? Co istotnego mówi o ludziach?

.....

.....

.....

.....

Często podkreślamy, że możemy dużo nauczyć się o Bogu, spędzając czas na łonie przyrody, przyglądając się stworzeniu i dostrzegając w nim częściowe odzwierciedlenie charakteru samego Stwórcy. Ale z naszego zrozumienia samego Boga możemy wyciągnąć pewne wnioski dotyczące Jego zamierzeń wobec stworzonego świata. Na przykład: skoro Stwórca jest Bogiem Porządku, powinniśmy widzieć porządek w Jego stworzeniu. Jeśli wierzymy, że On jest Bogiem kreatywnym, nie powinniśmy być zaskoczeni niesamowitymi przykładami pomysłowości w stworzonym przez Niego świecie.

Podobnie wierzymy, że Pan jest Bogiem Więzi, więc postrzegamy więzi jako zasadniczy element Bożego projektu świata. On stworzył każdy element świata w powiązaniu z całym stworzeniem. Stworzył zwierzęta, by żyły w zgodzie ze sobą nawzajem. Stworzył ludzi zdolnych do więzi z Nim i ze sobą nawzajem oraz całym stworzeniem.

Jak postrzeganie świata jako będącego odzwierciedleniem charakteru Boga pomaga ci zrozumieć świat, mimo że został on tak wyraźnie skażony przez grzech?

Łatwo jest tęsknić za Edenem. Jest coś w krótkim opisie ogrodu stworzonego przez Boga na mieszkanie dla Adama i Ewy, co budzi tęskną nutę w naszych sercach. Możemy nie rozumieć, jak taki świat mógł funkcjonować, ale czujemy, że chcielibyśmy tego doświadczyć.

Wydaje się, że to poczucie zadowolenia i pełni było czymś, co odczuwał Bóg: „I spojrział Bóg na wszystko, co uczynił, a było to bardzo dobre” (Rdz 1,31). Bóg stworzył coś, co było jednocześnie piękne i funkcjonalne. Było wyjątkowym projektem, zarówno pod względem formy, jak i praktyczności. Ten świat tętnił życiem i kolorami, a jednocześnie posiadał wszystko, co było niezbędne do życia i rozwoju. Nic dziwnego, że Bóg zaprzestał działania, by przyrzeć się światu, który stworzył, i uznać, że jest on bardzo dobry.

Przeczytaj 1. rozdział *Księgi Rodzaju*. Co według ciebie oznacza powtarzające się stwierdzenie, iż *widział Bóg, że to było dobre*? Zob. Rdz 1,4.10.12.18.25.31.

Biblia, choć powstała wiele wieków po upadku pierwszych ludzi, jest pełna słów zachwytu nad światem przyrody (zob. Hi 38,1-41,26; Ps 148,1-14). Musimy pamiętać, że owe fragmenty *Pisma Świętego* nie zostały napisane tylko jako spojrzenie wstecz na to, jaki był świat na początku, czyli przed inwazją grzechu. Zostały one napisane po upadku w grzech, podkreślając wspaniałość i dobroć nadal przejawiające się w naszym świecie.

Jezus także czerpał ze świata przyrody przykłady Bożej dobroci i opieki (zob. np. Mt 6,26.28-30), mówiąc zarówno o naszej zależności od Boga, jak i o docenianiu prostych darów, które nas otaczają. Jeśli otworzymy oczy i rozejrzemy się po cudownym Bożym stworzeniu, wówczas z łatwością zauważymy, że jesteśmy odbiorcami wspaniałych darów Stwórcy. Naszą reakcją, pomimo życiowych trudności, powinny być wdzięczność, dziękczynienie i pokorna uległość wobec Dawcy.

Jako adwentyści dnia siódmego — oddający cześć Bogu jako Stwórcy i oczekujący przyszłego Królestwa Bożego — powinniśmy sobie uświadamiać, że piękno, radość i dobroć, jakie widzimy i jakich doświadczamy w świecie, to jedynie odbłask tego, jaki był nasz świat na początku i jaki będzie w przyszłości.

Przebywając na łonie przyrody, co najbardziej cenisz wśród cudów stworzenia? Jak w swoim codziennym życiu możesz lepiej poznawać Boga przez cuda przyrody?

Według sprawozdania biblijnego ogród Eden i nowo stworzona ziemia były krainą obfitości powołaną do istnienia w celu rozwoju życia i dla radości ludzi.

Ale Bóg dał pierwszym ludziom — a także nam, ich potomkom — pewną rolę do odegrania w stworzonym przez Niego świecie. Szybko stało się jasne — nie tylko ze sposobu, w jaki zostali stworzeni — że Adam i Ewa mieli mieć szczególny status w tym nowym świecie.

Adam najpierw otrzymał zadanie nazwania dzikich zwierząt i ptaków (zob. Rdz 2,19). Następnie Adam i Ewa otrzymali kolejne zadanie przedstawione jako błogosławieństwo od samego Boga: „I błogosławił im Bóg, i rzekł do nich Bóg:

— Rozradzajcie się i rozmnażajcie się, i napełniajcie ziemię, i czynicie ją sobie poddaną; panujcie nad rybami morskimi i nad ptactwem niebios, i nad wszelkimi zwierzętami, które się poruszają po ziemi!” (Rdz 1,28).

Porównaj Rdz 1,28 i 2,15. Jak w jednym czy dwóch zdaniach opisałbyś zakres obowiązków powierzonych ludziom?

Zbyt często w dziejach chrześcijaństwa pierwszy z dwóch powyższych werse-
tów był wykorzystywany jako przyzwolenie dla nadmiernej eksploatacji i niszczenia przyrody. Owszem, świat został stworzony jako mieszkanie dla ludzi — dla ich dobra i radości. Ale jednocześnie ludzie mają obowiązek uprawiać ziemię i strzec jej, jak czytamy w Rdz 2,15.

Gdy mówimy o zarządzaniu, przychodzą nam na myśl pieniądze, ale pierwsze biblijne przykazanie dotyczące zarządzania dotyczy troski o ziemię stworzoną przez Boga i powierzoną naszej opiece. Nakaz dany Adamowi i Ewie przewidywał, że ziemia będzie zamieszkiwana przez ich potomków w przyszłych pokoleniach. W pierwotnym planie dla świata stworzona ziemia miała być źródłem życia, dobra i piękna dla wszystkich ludzi, a Adam i Ewa mieli odgrywać istotną rolę w opiekowaniu się nią.

Ziemia nadal należy do Pana (zob. Ps 24,1), a my nadal jesteśmy powołani, by być zarządcami tego, co Bóg nam powierzył. Być może w upadłym świecie nasza odpowiedzialność jako zarządców jest nawet większa niż na początku.

Co dla ciebie oznacza być zarządcą ziemi w obecnym upadłym świecie? Jak świadomość tego obowiązku wpływa na twój sposób życia na co dzień?

Jedną z cech, jaką Bóg obdarzył Adama i Ewę, a jakiej nie dał żadnej innej z ziemskich istot, jest zdolność dokonywania wyborów natury moralnej. Ludzie są istotami odpowiedzialnymi moralnie w sensie, w jakim nigdy nie mogą być zwierzęta. Bóg ceni tę moralną wolność do tego stopnia, iż dopuścił możliwość wybrania nieposłuszeństwa. W ten sposób zaryzykował wszystko, co stworzył, byleby zagwarantować ludziom możliwość tworzenia więzi opartych na miłości i wolnej woli.

Ale we wszechświecie pojawił się także niszczyciel (jako że moralna wolność została dana także aniołom) — ten, który postanowił zepsuć bardzo dobry świat stworzony przez Boga. W tym celu posłużył się szczególnymi Bożymi stworzeniami na ziemi — ludźmi. Używając węży jako swojego medium, diabeł zakwestionował pełnię i wystarczalność tego, czym Bóg obdarzył ludzi (zob. Rdz 3,1-5). Pierwszą pokusą była chciwość — pragnienie posiadania więcej niż Bóg dał ludziom — a jednocześnie zwątpienie w Bożą dobroć i postawa polegania tylko na sobie.

Wskutek tego wyboru i idących za nim czynów ludzie doprowadzili do zerwania więzi ustanowionych przez Boga przy stworzeniu. Adam i Ewa nie cieszyli się już z więzi z Bogiem tak, jak pierwotnie On to zaplanował (zob. Rdz 3,8-10). Nagle uświadomili sobie, że są nadszy, i odczuli wstyd, a ich wzajemna więź uległa nieodwracalnemu rozluźnieniu. Ich więź z resztą stworzenia także została nadwyrężona i zerwana.

Przeczytaj Rdz 3,16-19. Co wersety te mówią nam o zmianach, jakie nastąpiły w więzi ludzi z przyrodą?

Realia grzechu sprawiły, że życie nagle stało się znacznie trudniejsze dla Adama i Ewy, ale i dla całej przyrody. Skutki grzechu są boleśnie odczuwalne, zwłaszcza gdy dotyczą więzi międzyludzkich. W pewnym sensie jesteśmy odseparowani od Boga, naszego Stwórcy. Nasze rodziny także cierpią na wiele sposobów, a nasze wzajemne więzi często są narażone na liczne wyzwania. Zmagamy się też ze środowiskiem naturalnym i światem, w którym żyjemy. Wszystkie dziedziny naszego życia i naszego świata świadczą o zepsuciu spowodowanym przez grzech.

Nie taki był przecież Boży plan wobec świata. Jednak przekleństwu wspomnianym w 3. rozdziale *Księgi Rodzaju* towarzyszą także obietnice, iż Bóg ma sposób na odnowienie naszego świata i naprawienie więzi zerwanych przez grzech. Choć nadal zmagamy się z grzechem i jego skutkami w naszym życiu, to jednak jesteśmy powołani do stania na straży pierwotnych rajskich dóbr i do życia zgodnie z planem, jaki Bóg ma dla świata.

Wraz z inwazją grzechu rozpoczęło się postępujące zepsucie świata. Pierwsze morderstwo motywowane zawiścią, niezrozumieniem i gniewem było jednocześnie bratobójstwem. Gdy Bóg chciał uświadomić Kainowi jego grzech, ten prawdopodobnie odpowiedział z ukrytą drwiną i w sposób retoryczny: „Czyż jestem stróżem brata mego?” (Rdz 4,9), choć pytanie zadane przez Boga wyraźnie świadczyło o tym, że Kain powinien wiedzieć, iż jest stróżem swojego brata.

Przeczytaj Prz 22,2. Na co wskazuje to pozornie proste stwierdzenie? Jak świadczy o naszej więzi z bliźnimi?

Wszyscy ludzie, których spotykamy, są istotami stworzonymi przez Boga na Jego obraz oraz częścią rodziny łączącej nas wszystkich w ramach Bożego stworzenia, jakkolwiek podzielonego i wyobcowanego. „Wszyscy należymy do wielkiej ludzkiej rodziny. Zło, które dotyka jakąkolwiek jej część, odbija się też na pozostałych”¹. Czy nam się to podoba, czy nie, ze względu na to proste powiązanie mamy nadane nam przez Boga obowiązki wobec Niego i siebie nawzajem (zob. Mt 22,37-39).

Biblia raz po raz przypomina nam, że Bóg jest naszym Stwórcą. Jest to jeden z powodów, dlaczego mamy pamiętać o sobocie (zob. Wj 20,11) i cześć Boga także w czasach ostatecznych (zob. Ap 14,7). Jest to także główna motywacja przyświecająca trosce o bliźnich, a zwłaszcza o tych, którym źle się powodzi.

Wszyscy jesteśmy złączeni ze sobą więzią wspólnego pochodzenia od Boga. Ktokolwiek „gnębi nędzarza, lży jego Stwórcę; lecz czci go ten, kto lituje się nad biednym” (Prz 14,31). Czy można jeszcze jaśniej wyrazić to powiązanie?

Bóg jako nasz Stwórca ma do nas prawo, które obejmuje całe nasze życie, w tym nasze nabożeństwo, naszą pracę oraz naszą troskę o bliźnich. Choć czasami może to być trudne, frustrujące i niewygodne, to jednak naprawdę jesteśmy stróżami naszych braci i siostr.

Dlaczego wymagania Boga jako Stwórcy są powtarzającym się tematem w *Biblii*? Dlaczego jest to ważne i jak to powinno wpływać na nasze postępowanie wobec bliźnich?

¹ Ellen G. White, *Śladami Wielkiego Lekarza*, Warszawa 1997, wyd. V, s. 242.

DO DALSZEGO STUDIUM

„»Bóg jest miłością« (1 J 4,16). Jego natura i prawo są miłością. Zawsze tak było i zawsze tak będzie. »Ten, który jest Wysoki i Wyniosły, który króluje wiecznie« (Iz 57,15) i którego »drogi są wieczne« (Ha 3,6), nie zmienia się. »U niego nie ma żadnej odmiany ani nawet chwilowego zaćmienia« (Jk 1,17).

Każdy przejaw twórczej mocy jest jednocześnie wyrazem nieskończonej miłości. Zwierzchność Boża zawiera w sobie pełnię błogosławieństwa dla wszystkich stworzonych istot¹.

„Gdyby ludzie wypełniali swój obowiązek wiernych szafarzy dóbr swego Pana, nie byłoby wołania o chleb, nikt nie cierpiałby niedostatku oraz nikt nie doświadczałby nagości i braków². „Bóg uczynił ludzi swymi szafarzami, więc nie należy Go obwiniać za cierpienia, nędzę, ubóstwo i niedostatek dotykające ludzkość. Pan odpowiednio zaopatrzył wszystkich³.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Przeczytaj uważnie powyższy cytat z książki *Służba dobroczynna* autorstwa Ellen G. White. Jak należy rozumieć tę wypowiedź? Kto według autorki jest ostatecznie odpowiedzialny za morze nędzy, które widzimy w świecie? Co mówi to nam o znaczeniu wiernego zarządzania?

2. Czy możemy nadal dostrzec dobro w świecie po tysiącach lat zepsucia spowodowanego przez grzech? Jako ludzie wierzący w Boga Stwórcę, co możemy zrobić, by pomóc innym dostrzegać dobro w stworzonym przez Niego świecie?

3. Jak rozumiesz słowo *zarządzanie*? Czy ta lekcja poszerzyła twoje rozumienie *zarządzania* (szafarstwa), do którego zostaliśmy powołani przez Boga?

4. Jak zmieniłyby się nasza postawa i nasze postępowanie wobec bliźnich, gdybyśmy zawsze pamiętali, że są oni stworzeni na obraz Boga i umiłowani przez Niego?

PODSUMOWANIE

Bóg stworzył dobry i doskonały świat. Wyzaczył także ludzi, których stworzył na swój obraz, by *zajmowali się owym światem i troszczyli się o niego*. Choć grzech zerwał więzi stworzone pierwotnie przez Boga, nadal mamy określoną rolę do odegrania jako zarządcy dóbr stworzenia i stróże bliźnich. Wypełniając to zadanie, możemy oddawać cześć Bogu jako naszemu Stwórcy.

¹ Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, Warszawa 2018, wyd. II, s. 9.

² Tamże, *Służba dobroczynna*, Warszawa 2015, s. 16.

³ Tamże. Przeczytaj także rozdział *Stworzenie*, w: tamże, *Wybrańcy Boga*, s. 18-24.